



KOMENTARZ

Litwa wobec rosyjskiej agresji na Ukrainę

Kinga Dudzińska

Litwa aktywnie wspiera Ukrainę w wymiarze politycznym i militarnym. Przekonuje partnerów, że NATO powinno zabezpieczyć ją wszelkimi dostępnymi środkami. Rosyjską agresję postrzega jako zagrożenie dla bezpieczeństwa swojego i pozostałych państw bałtyckich. Dlatego zabiega o wzmocnienie wschodniej flanki NATO, co 7 marca było przedmiotem rozmów rządu z sekretarzem stanu USA Antonym Blinkenem w Wilnie.

Jak Litwa zareagowała na atak Rosji na Ukrainę?

Bezpośrednią reakcją Litwy było wprowadzenie stanu wyjątkowego. Inwazję bezwzględnie potępiły [rząd na czele z konserwatystami](#) i opozycja parlamentarna. Agresji sprzeciwia się 91% Litwinów. Premier Ingrida Šimonytė podkreśla, że Litwa wielokrotnie ostrzegała partnerów z Unii Europejskiej i NATO przed rosnącym zagrożeniem ze strony Rosji. Z kolei prezydent Gitanas Nausėda wskazuje, że w przypadku niepowstrzymania Rosji państwa bałtyckie mogłyby stać się jej kolejnym celem. Dlatego Litwa przekonuje, że Sojusz powinien zabezpieczyć Ukrainę wszelkimi możliwymi środkami, w tym wojskowymi. Wezwała do ustanowienia stref zakazu walk wokół ukraińskich elektrowni jądrowych, gdy po rosyjskim ataku wybuchł pożar w jednej z nich – w Zaporozżu. Ostrożnie wypowiada się jednak o stworzeniu strefy zakazu lotów nad Ukrainą.

W jaki sposób Litwa wspiera Ukrainę?

Litwa wspiera walczącą Ukrainę wielowymiarowo. Za zgodą Departamentu Stanu wysłała pociski przeciwlotnicze Stinger amerykańskiej produkcji. Aktywnie popiera integrację Ukrainy z UE. Litewski rząd zatwierdził też projekty uchwał o udzieleniu Ukrainie pomocy w sytuacjach nadzwyczajnych i utworzył dwa pakiety o łącznej wartości 1,8 mln euro przeznaczone na ochronę ludności i uzbrojenie. Dodatkowo Litwa tworzy punkty recepcyjne dla uchodźców (przez dwa

tygodnie trwania wojny zarejestrowała ponad 11 tys. osób). Ponadto jeszcze 23 lutego br., na dzień przed atakiem Rosji, w ramach Trójkąta Lubelskiego Litwa, Polska i Ukraina potępiły decyzję Rosji o uznaniu samozwańczych tzw. republik ludowych. W geście solidarności z Ukrainą Rada Miasta Wilna zmieniła nazwę ulicy, przy której znajduje się rosyjska ambasada, na „ulica Bohaterów Ukrainy”.

Jak Litwa sankcjonuje Rosję?

Premier Šimonytė przekonywała Blinkena, że Zachód powinien nie tylko utrzymać sankcje, lecz także je rozszerzać. Litwa jest gotowa zrezygnować z rosyjskiego gazu, ale nie dotyczy to ropy. W 2021 r. rosyjskie dostawy tego surowca gazociągami z Białorusi stanowiły 26% jego zużycia. Dodatkowo Klaipėdos Nafta zapowiedziała zawieszenie przyjmowania rosyjskiego gazu skroplonego LNG. Jednakże w zdecydowanie większym stopniu, bo na poziomie 80%, Litwa jest zależna od rosyjskiej ropy. Na agresję Rosji reagują też litewskie firmy, które ograniczyły bądź zerwały z nią współpracę gospodarczą. Linas Agro Group, największa grupa rolno-spożywcza w krajach bałtyckich, zawiesiła handel z firmami rosyjskimi i białoruskimi. Agrokoncernas, należący do Ramūnasa Karbauskisa, jednocześnie [lidera współzrządzającego w latach 2016–2020 Litewskiego Związku Chtopów i Zielonych](#), odmówił z kolei zawarcia nowych umów z rosyjskim biznesem.

KOMENTARZ PISM

Jak agresja rosyjska wpływa na politykę Litwy wobec Białorusi?

Z powodu udziału Białorusi w agresji na Ukrainę Litwa poparła zaostrenie przyjętych przez UE na początku marca sankcji gospodarczych i osobowych. Minister spraw zagranicznych Gabrielius Landsbergis podkreślił, że Białoruś, która pozwoliła siłom rosyjskim zaatakować Ukrainę ze swojego terytorium, nie jest już państwem neutralnym. Wskazywał też na rosnące ryzyko awarii w związku z obecnymi nie tylko na Ukrainie, lecz także na [Białorusi elektrowniami jądrowymi](#). Ponadto wiele litewskich firm, które obecnie rezygnują ze współpracy z Rosją, rozszerza to na Białoruś. Litwa zaczęła ograniczać współpracę gospodarczą z Białorusią już wcześniej. Powodem był kryzys migracyjny na granicy, który rozpoczął się wiosną ub.r., dlatego m.in. w lutym br. LTG Cargo wstrzymało tranzyt białoruskich nawozów potasowych. Jednakże skutki tych zeszłorocznych ograniczeń nie są jeszcze widoczne w wynikach makroekonomicznych: białoruski import na Litwę w 2021 r. wzrósł do 1 mld euro, czyli o 50% w stosunku do 2020 r.

Co rosyjska agresja oznacza dla litewskiej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa?

Konsekwencją agresji na Ukrainę jest zapowiedź podniesienia w 2022 r. wydatków na obronność z 2% do 2,5% PKB. Zwiększenie finansowania jest zgodne z przyjętą w grudniu ub.r. Strategią bezpieczeństwa, w której jednak zaplanowano je do 2030 r. Skutkiem rosyjskiej agresji będzie zatem szybsza modernizacja litewskiej armii. Ministerstwo obrony zapowiedziało, że za 40 mln dol. Litwa zakupi od USA pociski przeciwpancerne Javelin, wyrzutnie raketowe i inny sprzęt wojskowy. Litwa będzie więc zacieśniać [współpracę z USA – strategicznym partnerem w zakresie bezpieczeństwa – i zabiegać o dalsze wzmocnienie wschodniej flanki NATO](#). W czasie wizyty w Wilnie Blinken zapowiedział, że USA wyślą na Litwę dodatkowo 400 żołnierzy – łącznie ich liczba wzrośnie do ok. 1000. Litewski rząd podkreślił, że oczekuje jeszcze większego zaangażowania Sojuszu i UE na rzecz bezpieczeństwa w regionie bałtyckim.